

Sygn. akt IX Ka 554/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący: SSO Anna Szeliga**

**Sędziowie: SSO Aleksandra Babilon- Domagała**

**SSO Ewa Opozda-Kałka (spr.)**

**Protokolant: st.sekr.sądowy Iwona Stefańska**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Jerzego Piwko

po rozpoznaniu w dniach 19. 06. 2013 r., 29. 11. 2013 r., 20 marca 2014 roku

sprawy W. Ł.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Busku- Zdroju X Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pińczowie

z dnia 10 grudnia 2012 roku sygn. akt II K 267/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt. IX Ka 554/13

## UZASADNIENIE

W. Ł. został oskarżony o to, że w dniu 18 sierpnia 2010 roku

w P., w woj. (...) na terenie Aeroklubu (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu powietrznym – w ten sposób, że będąc instruktorem i prowadząc szkolenie do uzyskania świadectwa kwalifikacji na pilotów paralotniowych, podczas prowadzonych zajęć nie dopełnił swoich obowiązków nadzoru instruktorskiego nad lotami samodzielnymi wynikających z p 4.4.2 ppkt 4 instrukcji szkolenia, polegających na ostatecznym jedynie wzrokowym, a nie fizycznym sprawdzeniu prawidłowości połączenia uprzęży z paralotnią po wcześniejszym wykonaniu tej czynności przez ucznia-pilota N. K. w wyniku czego podczas lotu pokrzywdzonej nastąpiło rozłączenie prawej taśmy nośnej z karabinka wskutek czego nastąpiła gwałtowna niesymetryczna deformacja skrzydła paralotni skutkująca upadkiem ucznia – pilota z wysokości około 10-20 metrów na ziemię w następstwie czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci: wybuchowego złamania trzonu kręgu 1 lędźwiowego z przemieszczeniem fragmentów dokanałowo i zwężeniem kanału kręgowego, złamania łuków oraz wyrostków poprzecznych pierwszego kręgu lędźwiowego, złamania trzonu kręgu 12 piersiowego, zwichnięcia na poziomie rękoności trzonu mostka słuchzenia głowy, które powodowały naruszenie czynności ciała na czas powyżej dni siedmiu tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Pińczowie, wyrokiem z dnia 10 grudnia 2012 roku

w sprawie sygn. II K 267/12 orzekł, co następuje:

I w ramach czynu zarzucanego aktem oskarżenia oskarżonego W. Ł. uznał za winnego tego, że w dniu 18 sierpnia 2010 roku w P., w woj. (...) na terenie Aeroklubu (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu powietrznym – w ten sposób, że będąc instruktorem i prowadząc szkolenie do uzyskania świadectwa kwalifikacji na pilotów paralotniowych, podczas prowadzonych zajęć nie dopełnił swoich obowiązków nadzoru instruktorskiego nad lotami samodzielnymi i nie zachował należytej ostrożności dla wykonania prawidłowego przygotowania do lotu wynikających z p 4.4.2 ppkt 4 instrukcji szkolenia, a polegającego na niewystarczającym, jedynie wzrokowym, a nie fizycznym sprawdzeniu prawidłowości połączenia uprząży z parolotnią po wcześniejszym wykonaniu tej czynności przez ucznia-pilota N. K. w wyniku czego zezwolił na wykonanie startu i lotu i podczas lotu pokrzywdzonej nastąpiło rozłączenie prawej taśmy nośnej z karabinka wskutek czego nastąpiła gwałtowna niesymetryczna deformacja skrzydła parolotni skutkująca upadkiem ucznia – pilota

z wysokości około 10-20 metrów na ziemię w następstwie czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci wybuchowego złamania trzonu kręgu I lędźwiowego

z przemieszczeniem fragmentów dokanałowo i zwężeniem kanału kręgowego, złamania łuków, oraz wyrostków poprzecznych pierwszego kręgu lędźwiowego złamania trzonu kręgu 12 piersiowego, zwichnięcia na poziomie rękoności trzonu mostka, stłuczenia głowy, które spowodowały naruszenie czynności ciała na czas powyżej dni siedmiu, a stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. i przy zastosowaniu dyspozycji art. 58 § 3 k.k. i art. 33 § 113 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki za 25 (dwadzieścia pięć) złotych;

II na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 4142,20 (cztery tysiące sto czterdzieści dwa 20/100) złotych wydatków i 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych opłaty oraz zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowej N. Ś. kwotę 1604,64 (jeden tysiąc sześćset cztery 64/100) złotych tytułem ustanowienia pełnomocnika w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego W. Ł., który zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

a) art. 4, 5, 7 i 410 k.p.k. polegające na nierozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego; dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego oraz oparcie ustaleń faktycznych na okolicznościach, które nie zostały ujawnione na rozprawie;

b) art. 193 § 1 k.p.k. w zw. art. 201 k.p.k. polegające na:

- zaniechaniu ponownego wezwania biegłego z zakresu lotnictwa celem uzupełnienia opinii i wyjaśnienia występujących w niej niejasności i sprzeczności;

- oddaleniu wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z parolotniarstwa;

- samodzielnym poczynieniu przez Sąd ustaleń w zakresie okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że:

a) do częściowego rozpięcia prawego karabinka, wykorzystanego do podpięcia prawej taśmy nośnej parolotni pokrzywdzonej w dniu zdarzenia, doszło przed rozpoczęciem startu pokrzywdzonej do lotu, który zakończył się wypadkiem, nie zaś podczas tego lotu;

b) jedyną poprawną metodą sprawdzenia prawidłowości podpięcia taśm parolotni do uprzęży była metoda „manualna”, tj. poprzez fizyczne szarpnięcie za karabinek;

c) po przerwaniu przez pokrzywdzoną starcie oskarżony winien przeprowadzić ponownie kontrolę podczepienia skrzydła parolotni do uprzęży;

d) oskarżony nie przeprowadził prawidłowego sprawdzenia prawidłowości podpięcia taśm parolotni do uprzęży przed rozpoczęciem startu pokrzywdzonej do lotu, któryby zakończył się wypadkiem.

Mając powyższe na względzie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego W. Ł. w zakresie w jakim zarzuca obrazę art. 5 § 2 kpk jest zasadna i w konsekwencji doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od przypisanego mu przez Sąd I instancji czynu.

Rację miał bowiem skarżący podnosząc, że ze zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie wynika w sposób nie budzący wątpliwości czy do rozpięcia zabezpieczenia prawego karabinka wykorzystanego do podpięcia prawej taśmy nośnej parolotni pokrzywdzonej N. K. w dniu zdarzenia doszło przed rozpoczęciem startu pokrzywdzonej do lotu, który zakończył się wypadkiem, czy też w trakcie tego lotu. Biegły sądowy z zakresu lotnictwa nie wykluczył bowiem, aby do zwolnienia zatrzasku karabinka mogło dojść samoczynnie w trakcie lotu, choć uznał to za mało prawdopodobne (k.417v). Jednoznaczne i kategoryczne wyjaśnienie tej kwestii, która niewątpliwie miała charakter wiadomości specjalnych, miało podstawowe znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podkreślić należy w tym miejscu, że wiadomości specjalne to wiedza, jakiej nie posiada, z racji wykształcenia, prawnik - absolwent studiów akademickich, a nie wynika ona również z doświadczenia życiowego przeciętnego człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II KR 48/76, wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II KR 186/82). Wyraźnie bowiem należy odróżnić wiedzę specjalistyczną w jakiejś dziedzinie, która może być wynikiem tylko specjalistycznego wykształcenia np. wiedza z zakresu lotnictwa, od wiedzy o pewnej dziedzinie, jaką nabywa w toku studiów i dalszego samokształcenia prawnik, co pozwala mu, gdy wykonuje czynności organu prowadzącego postępowanie karne, umiejętnie wykorzystać dowód z opinii biegłego tego rodzaju specjalności. W tej więc sytuacji wynikające z opinii biegłego wskazane wyżej wątpliwości Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie powinien samodzielnie rozstrzygać. Dywagacje tegoż Sądu mające wypełnić lukę w tym zakresie nie były uprawnione, albowiem jak wskazano wyżej, jedynie stanowcza, a nadto jasna, logiczna i fachowa opinia biegłego z zakresu lotnictwa mogła przyczynić się do ich wyjaśnienia. W tej więc sytuacji Sąd odwoławczy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu lotnictwa, R. K. na okoliczność, czy możliwym jest samoczynne otwarcie karabinka na ziemi lub w trakcie lotu przy uwzględnieniu jego stanu technicznego wynikającego z dokumentacji badania zdarzenia lotniczego. Biegły podtrzymał swoje dotychczasowe opinie. Podkreślił, że samoistne otwarcie karabinka mogło nastąpić zarówno na ziemi, jak i podczas lotu na skutek wzajemnego oddziaływania między sobą taśm uprzęży i karabinka. Opiniował również, że nie można wykluczyć, że pokrzywdzona w sposób nieświadomy i niezamierzony przyczyniała się do takiego położenia wzajemnego tych elementów, który doprowadził do otwarcia karabinka podczas lotu. Taśmy oddziałują bowiem na karabińczyk i to mogło spowodować jego samoistne odpięcie. Biegły opiniował, że nie można wykluczyć, że na skutek oddziaływania pętli zaczepionej o przedmiotowy karabinek mogło dojść do samoistnego otwarcia tegoż karabinka (k.496, 515).

W świetle takiej treści opinii biegłego K. nadal nasuwają się wątpliwości, co do faktycznej przyczyny wypięcia taśmy z przedmiotowego karabinka, co bezspornie spowodowało upadek pokrzywdzonej N. K. w dniu 18 sierpnia 2010r., których w żaden sposób nie można wyeliminować. Innymi słowy podkreślić trzeba, że w sprawie niniejszej istnieją poważne wątpliwości odnośnie tego, czy wypięcie się taśmy z przedmiotowego karabinka powstało na skutek nie

zapięcia tego karabinka na ziemi, czy było to skutkiem niezamierzonego działania pokrzywdzonej, czy też wreszcie doszło do samoistnego otwarcia karabinka na skutek oddziaływania wpiętych tam elementów wyposażenia paralołni.

Żadna

z tych trzech przyczyn rozpięcia się karabinka nie została w sposób jednoznaczny i kategoriyczny wykluczona przez biegłego.

Mając zatem powyższe na uwadze stwierdzić trzeba, że w sprawie niniejszej istnieją tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 kpk, a które to rodzą konieczność wydania w niniejszej sprawie wyroku uniewinniającego. Pamiętać bowiem należy, że wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest on winny popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia zostaną uprawdopodobnione.

Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść jednak również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić mu sprawstwa i winy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008r. w sprawie sygn. akt VKK 267/08). Podkreślić należy, że skoro w sposób jednoznaczny i stanowczy nie można stwierdzić, kiedy i z jakiej przyczyny doszło do otwarcia karabinka, co bezspornie było bezpośrednią przyczyną zaistniałego zdarzenia, to tym samym nie sposób uznać, że nastąpiło to na skutek zawinionego działania oskarżonego W. Ł.. Żadna z przyczyn otwarcia karabinka nie została w sposób jednoznaczny stwierdzona przez biegłego z zakresu lotnictwa, a niewątpliwie, jak wskazano wyżej, kwestia ta miała podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a nadto wymagała wiadomości specjalnych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i uniewinnił oskarżonego W. Ł.

od popełnienia przypisanego mu czynu.

Nadto działając w oparciu o art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

SSO Aleksandra Babilon – Domagała SSO Anna Szeliga SSO Ewa Opozda - Kałka